

Chcieli aresztować prezydenta miasta za szczepienny apartheid

5 maja 2021

3 maja 2021 r. w Wałbrzychu doszło do dużej demonstracji przeciwników sanitarnej dyskryminacji jaką zapowiedział urzędujący prezydent tego miasta Roman Szełemej. Wraz z radą miejską przegłosował on niekonstytucyjne uchwały zakładające dyskryminację części społeczeństwa ze względu na to, że nie wstrzyknęło sobie eksperymentalnych preparatów dopuszczonych warunkowo i wstrzykiwanych obecnie na masową skalę na całym świecie.



Tłum liczący kilka tysięcy osób – nie tylko Wałbrzyszan – spotkał się pod jednym z lokalnych supermarketów, a następnie przemaszerowano pod dom prezydenta w dzielnicy Podzamcze. Nie obyło się bez przeszkód. Drogę protestującym zastawiła policja, która usiłowała nie dopuścić grupy bezpośrednio pod rezydencję pana prezydenta. To się jednak nie udało stróżom prawa, którzy zostali zignorowani, bo ludzie znaleźli inną drogę. Ostatecznie cała impreza zakończyła się pod willą pana Szełemeja.



Uczestnicy protestu współorganizowanego przez Stowarzyszenie STOP NOP i inicjatywę Wolni Ludzie, wykrzykiwali wolnościowe hasła. Odbyła się też runda przemówień, w których prelegenci ostrzegali przed nadciągającym sanitarnym totalitaryzmem na nieznaną skalę. Przeważały głosy o potrzebie obudzenia się z letargu i walki o prawa odbierane jak ucinane kawałki salami.

https://www.youtube.com/watch?v=HhhQm_HqtTE

Jeszcze trochę wolności nam zostało, chociaż nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że w ciągu roku nasze prawa skurczyły się w sposób bezprecedensowy i dalej się kurczą. Bezczynność i milcząca zgoda na segregację sanitarną będzie niewątpliwie aktem założycielskim ewidentnej tyranii perfidnie dla niepoznaki nazywanej „demokracją”.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl